

KOMPOSTOWANIE – TO PROSTE!



Zapewne wielu z nas dokonuje recyklingu odpadów biodegradowalnych, bioodpadów pochodzących z naszych kuchni, ogródków, czy działek w przydomowych kompostownikach czy kompostownikach na przymie. To jest świetny sposób, aby wykorzystać to, co wydaje się już bezużyteczne, lub to, z czym nie wiemy, co zrobić.

Kompostowanie wcale nie jest takie trudne, wystarczy odrobina chęci i wiedzy, i już za kilka miesięcy będziemy mogli cieszyć się z dobrego kompostu, który sami „wyprodukowaliśmy” i który możemy świetnie wykorzystać do uprawy grządek czy rabat.

Kompost jest bogatym źródłem materii organicznej, ale również najtańszym i naturalnym materiałem do uźyźniania gleby, stosowany w ogrodzie wzbogaca glebę w próchnicę, która sprawia, że staje się ona przewiewna i pulchna. Kompost eliminuje także zagrożenie przenawożenia lub zatrucia środowiska, co w dzisiejszych czasach jest niezmiernie ważne.

CO WARTO WIEDZIEĆ ZAKŁADAJĄC KOMPOSTOWNIK?

Kompostownik można zrobić samemu z desek czy starych palet, albo kupić gotowy.

Gdy już zdecydowaliśmy się, jaki kompostownik wybrać to ważne jest, aby znalazł się w „sprzyjającym” dla niego miejscu. Najbardziej odpowiednim miejscem na usytuowanie kompostownika będzie miejsce zacienione, gdyż kompostowanie „nie lubi” przesuszenia.

Kompostowanie zaczynamy od tzw. podsypki, czyli – pierwszej warstwy w zakładanym kompostowniku, która ułatwi nam kompostowanie, może to być wartościowa ziemia ogrodowa np. ze sklepu lub poprzedniego kompostownika, torf, słoma, drobne gałęzie, które zapewnią odpowiednie napowietrzenie, ale i drenaż. Na kolejne warstwy możemy wrzucać resztki owoców, skorupki jaj, odpadki kuchenne pochodzenia roślinnego, skoszoną trawę, chwasty po wypieleniu ogrodu, zgrabione liście i drobne gałęzie, można wrzucić popiół z ogniska (tylko drzewny) oraz inne odpady ulegające biodegradacji.

CO MOŻEMY WRZUCIĆ DO KOMPOSTOWNIKA?

Do kompostownika można wrzucać większość odpadów kuchennych i ogrodowych, np.:

- resztki owoców i warzyw,
- resztki roślinne,
- rozgniecione skorupki z jaj,
- fusy z kawy i herbaty,
- gałązki żywopłotów,
- ziemię z doniczek i skrzynek,
- przekwitnięte kwiaty,
- liście, skoszoną trawę,
- nadziemne części chwastów,
- niezadrukowany papier (chusteczki, serwetki, papier śniadaniowy, tekturę itp.),
- słomę i siano,
- wspomniany ww. popiół z kominka czy ogniska (ale tylko z palenia drewna).

CZEGO NIE POWINIŚMY WRZUCAĆ?

- zainfekowanych roślin ogrodowych,
- kolorowych czasopism,
- kości czy resztek mięsnych
- olejów kuchennych, masła, margaryny,
- gruzu czy śmieci z odkurzacza
- metali,
- tworzyw sztucznych,
- szkła,
- wszystkich odpadów pokrytych farbami, olejami, smarami,
- leków itp.

Pamiętajmy o tym, aby co jakiś czas wszystkie warstwy w naszym kompostowniku przemieszczać, w celu zapewnienia odpowiedniego napowietrzenia tworzącego się kompostu.

Ciepło i wilgoć są bardzo ważne dla procesów rozkładu materii organicznej podczas kompostowania. Dlatego należy pilnować wilgotności założonego przez nas kompostownika,

gdy jest sucho zrosić go wodą, pamiętając jednocześnie o tym, aby nie „przebrać” go, bo to prowadzi do gnicia i brzydkiego zapachu. Gdy jednak nam się to zdarzy wówczas przelany kompost należy wymieszać i przełożyć niezadrukowanymi kartkami papieru lub wytłoczkami po jajkach.

Stosując się do tych prostych zasad już po około 5-6 miesiącach możemy uzyskać produkt gotowy do wykorzystania w naszych uprawach. Warto pamiętać, że dojrzały kompost ma miły zapach świeżej ziemi oraz ciemnobrunatną barwę i jednolitą strukturę – bez fragmentów roślin.

Można przyspieszyć proces rozkładu w naszych kompostownikach, przesypując warstwy kompostowanych bioodpadów żyzną ziemią. Całość możemy przykryć warstwą liści lub workiem jutowym, aby zapewnić ciepło i odpowiednią wilgotność.

Warto pamiętać, aby na zimę przyzmykę okryć materiałem izolacyjnym, aby umożliwić dalszy rozkład materiału w kompostowniku.

Przypomnijmy, że ponad połowę domowych odpadków stanowią odpady organiczne. Zamiast wyrzucać je do pojemników na odpady zmieszane możemy je wykorzystać, jako kompost, **może warto?**

Korzyści jest wiele, nie musimy płacić za wywóz śmieci, za ziemię czy dodatkowe nawozy podczas sadzenia roślin, a przy tym dbamy o środowisko naturalne.

Jak widać, kompostowanie – to proste i pożyteczne!